



"Bombowa Natalia" stawia na nogi służby i dręczy sąsiadów

data aktualizacji: 2017.08.15



Aż dwa razy wezwano wczoraj (14 sierpnia) służby ratunkowe do jednego z mieszkań w Dąbrówce (gmina Susz). To adres dobrze znany policji, strażakom i ratownikom medycznym. Choć 31-latką była już karana za bezpodstawne alarmowanie służb, nadal wykręca 112, by grozić wysadzeniem butli z gazem w budynku wielorodzinnym.

Za pierwszym razem kobieta zaalarmowała, że nie może wejść do domu. Okazało się, że klucze ma jej przebywający w mieszkaniu partner. Interweniowała policja, a strażaków zawrócono.

Jeszcze tego samego dnia, około godziny 19:00, z Wojewódzkiego Centrum Powiadamiania Ratunkowego dotarł sygnał o tym, że kobieta, która tam zadzwoniła, groziła wysadzeniem butli z gazem.

Strażacy znów natychmiast ruszyli na miejsce. Tam, jak nam przekazali świadkowie, wzywająca - Natalia W. czekała na służby, siedząc na ganku z puszką piwa.

Czy kobieta może kiedyś spełnić swoje groźby? Choć bezpodstawnych wezwań było dużo, nie można wykluczyć i takiego scenariusza. Dlatego służby nie mogą i nie ignorują sygnałów, a dla sąsiadów takie sytuacje to zawsze duży stres.

Sprawę wczorajszych - i wcześniejszych - wezwań prowadzi policja. W ubiegłym roku sąd ukarał

mieszkanek Dąbrowki m.in. grzywną i pracami społecznymi. To na jakiś czas skutecznie uspokoiło kobietę, ale latem tego roku regularne wyjazdy służb do miejscowości w gminie Susz znów się zaczęły.

Źródło: <https://www.infoilawa.pl/aktualnosci/item/51978-bombowa-natalia-stawia-na-nogi-sluzby-i-dreczy-sasiadow>